

Sygn. akt I A Ca 382/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Beata Wojtasiak
Sędziowie	:	SA Małgorzata Dołęgowska SA Elżbieta Borowska (spr.)
Protokolant	:	Diana Dajnowicz

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **C. D. i M. D.**

przeciwko **Z. D.**

**o rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 4 marca 2013 r. sygn. akt I C 903/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 5.400 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

## UZASADNIENIE

C. i M. małżonkowie D. domagali się rozwiązania zawartej w dniu 12 grudnia 1986 r. umowy przekazania na rzecz Z. D. gospodarstwa rolnego położonego we wsiach: G., Z., M., (...) o łącznej powierzchni 13,32 ha wraz z zabudowaniami. Podali, że pozwany wyprzedał inwentarz żywy, część działek oraz obecnie nie uprawia gospodarstwa, a ziemia leży odlego. Pozbawił też ich możliwości korzystania z wody, energii i utrudnia korzystanie z domu. Jako podstawę żądania wskazali art. 89 pkt 1, 2, 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008r., Nr 50, poz. 291, ze zm.).

Z. D. wniósł o oddalenie powództwa. Zaprzeczał, że dopuścił się wobec powodów wskazywanych przez nich zachowań.

Wyrokiem z dnia 4 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce rozwiązał umowę przekazania gospodarstwa rolnego zawartą w dniu 12 grudnia 1986 r. w formie aktu notarialnego Rep.(...) w Państwowym Biurze Notarialnym w O., pomiędzy M. D. i C. D. jako przekazującymi, a Z. D. jako ich następcą - w zakresie obejmującym nieruchomości położoną w miejscowościach: G., gmina O., oznaczoną w ewidencji gruntów numerami działek:(...) w Z. gm. O. oznaczoną w ewidencji gruntów numerami działek (...), w M. gm. O. oznaczoną w ewidencji gruntów numerami działek (...) oraz w (...), gm. O. oznaczoną w ewidencji gruntów numerami działek:(...) o łącznej powierzchni 11,8294 ha objętą księgą wieczystą Nr (...) prowadzoną w Sądzie Rejonowym w Ostrołęce; zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 7.567 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 16.765 zł tytułem nie uiszczony części opłaty sądowej od pozwu.

Orzeczenie to zapadało w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Umową z dnia 12 grudnia 1986 r. M. i C. małżonkowie D. przekazali na rzecz swego syna Z. D. zabudowane: domem murowanym, dwiema oborami murowanymi i stodołą murowaną gospodarstwo rolne o łącznej powierzchni 13,32 ha położone we wsiach: G., Z., M., (...), oznaczone w ewidencji gruntów numerami działek: (...) wraz z inwentarzem żywym i martwym. Jednocześnie Z. D. ustanowił nieodpłatnie na nabytej nieruchomości na rzecz przekazujących rodziców, dożywotnią służebność osobistą, polegającą na prawie korzystania z pokoju i kuchni od strony zachodniej w budynku mieszkalnym oraz dożywotnie użytkowanie nieruchomości o pow. 30 arów na działce oznaczonej nr (...) położonej w (...). Dodatkowo zobowiązał się do dostarczania przekazującym dwóch litrów mleka dziennie (akt notarialny Rep. (...)).

Pomimo to pozwany mieszkał w mieszkaniu swojej żony, zaś gospodarstwo dalej faktycznie prowadzili powodowie. W 1998 r. pozwany rozstał się z żoną i od tego czasu pobyt w gospodarstwie dzielił z przebywaniem w mieszkaniu innej kobiety. Pozwani wspomagali go finansowo z otrzymywanych emerytur i pomagali mu w prowadzeniu gospodarstwa rolnego i stosunki między stronami układały się poprawnie. Relacje pogorszyły się w 2006 r., kiedy to powodowie odmówili dalszego finansowania pozwanego.

Od tego czasu zasadniczo zmieniło się nastawienie pozwanego, zwłaszcza do matki. W relacjach między nimi dochodziło do scysji połączonych z użyciem przemocy fizycznej. W 2008 r. i 2010 r. w trakcie awantur pozwany spowodował obrażenia na ciele powódki. Od ponad 1,5 roku powodowie mają odcięty dostęp do energii elektrycznej, pozwany utrudnia im też dostęp do wody bieżącej. Powódka czerpie wodę ze studni. Pozwany zamyka też bramę wjazdową, co uniemożliwia lub utrudnia wjazd pojazdów na podwórze, m.in. przywożących drewno opałowe. Z powodu konfliktów między stronami, wielokrotnie na żądanie powódki miały miejsce interwencje policji. Także pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w O. próbowali nakłonić strony do pojednania się, w tym pozwanego do zapewnienia rodzicom świadczeń, do których zobowiązał się w umowie notarialnej. Podjęte próby okazały się jednak bezskuteczne.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Wskazał, że z okoliczności niniejszej sprawy wynikało, iż zostały spełnione wymienione w art. 89 i art. 119 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r., Nr 50, poz. 291 ze zm.), przesłanki do uznania za dopuszczalne rozwiązania umowy przekazania gospodarstwa zawartej przez powodów z ich następcą (pozwanym). Stwierdził, że powodowie wykazali, iż pozwany uporczywie postępuje sprzecznie z przyjętymi zasadami współzycia społecznego. Zauważył, że Z. D. nie tylko dopuścił się w stosunku do matki, co najmniej rażącej obrazy czci i naruszenia nietykalności cielesnej, ale też nie wywiązuje się z obowiązków przyjętych na siebie w umowie. Nie dostarcza im mleka oraz nie zapewnia warunków korzystania z przysługującej im służebności mieszkania (nie mają dostępu do energii elektrycznej oraz bieżącej wody).

W tym zakresie Sąd uznał za wiarygodne zeznania powódki, a także korelujące z nimi zeznania świadków T. K. (1), a przede wszystkim G. K., która przedstawiła fakty, o których powzięła wiedzę w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych w (...) w O..

Jednocześnie odmówił wiarygodności zeznaniom pozwanego w zakresie pozostającym w sprzeczności z zeznaniami świadków i powódki dotyczących tych samych faktów. Podkreślił, że o ile nawet strona powodowa wykazywała nieustępliwą postawę wobec pozwanego, to jednak okoliczność ta nie może usprawiedliwiać agresywnego zachowania pozwanego w stosunku do matki. Dodał, że w przypadku pojawienia się konfliktu na tle współkorzystanie przez strony z tego samego budynku i z tych samych urządzeń, powinien był poczynić starania w celu odpowiedniego przygotowania obiektu do bezkolizyjnego korzystania przez powodów z przysługującej im służebności. Tymczasem pozwany wybrał rozwiązanie konfrontacyjne, które doprowadzało do dalszej eskalacji konfliktu.

Zdaniem Sądu, pozwany przejmując gospodarstwo rolne o znacznej wartości, powinien był podjąć wszelkie działania by zapewnić rodzicom nie tylko godne warunki zamieszkiwania, ale też świadczyć im niezbędną pomoc, mimo że nie zawarł z nimi umowy dożywocia. Taki nakaz wynika bowiem z obowiązujących i utrwalonych zwyczajów panujących w stosunkach wiejskich, zgodnie z którymi dziecko, które przejęło od rodziców gospodarstwo rolne obowiązane jest względem nich do świadczeń typowych dla umowy dożywocia.

W ocenie Sądu Okręgowego także rozważenie interesów stron zgodnie z zasadami współżycia społecznego, także pozwalało na uwzględnienie powództwa. Wskazał, że sporne gospodarstwo nie stanowi dla pozwanego źródła stałych dochodów, gdyż od wielu lat wykonuje on pracę niezwiązaną z prowadzeniem gospodarstwa rolnego (pracuje na kolei). Również może zaspokoić swoje potrzeby mieszkaniowe poza budynkiem mieszkalnym znajdującym się na działce siedliskowej. Zatem oddanie gospodarstwa rodzicom niewiele zmieni w jego sytuacji życiowej, natomiast powodom pozwoli na spokojne zamieszkiwanie w tym budynku mieszkalnym, w którym dotąd mieli mieć zapewnioną służebność mieszkania.

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348). Ponadto w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obciążył pozwanego obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa części opłaty sądowej od pozwu (w zakresie objętym zwolnieniem udzielonym powodom).

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, który zarzucił Sądowi I instancji:

- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozpoznania sprawy, zwłaszcza dotyczących jego relacji z ojcem,
- naruszenie art. 302 § 1 k.p.c. przez nie wysłuchanie informacyjne powoda;
- naruszenie art. 89 i art. 119 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r., Nr 50, poz. 291 ze zm.) przez uznanie, że wystąpiły przesłanki do rozwiązania umowy przekazania gospodarstwa rolnego.

Wnosił o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa albo jego uchylenie i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Sąd Apelacyjny podziela w całości ustalenia Sądu Okręgowego jak i dokonaną przez tenże Sąd ocenę prawną roszczenia powodów.

Skarżący kwestionując w apelacji orzeczenie Sądu I instancji, w istocie przedstawia własną koncepcję stanu faktycznego sprawy, pomijając zebrany w sprawie materiał dowodowy. Ograniczył się tym samym do przedstawienia swojej oceny materiału dowodowego, z której - jego zdaniem - wynikają wnioski odmienne od wyprowadzonych przez Sąd Okręgowy. Dodać należy, iż pozwany działający z profesjonalnym pełnomocnikiem nie sformułował zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Tak skonstruowana apelacja nie mogła skutecznie podważyć ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji, który w uzasadnieniu wyroku odniósł się do wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów i ocenił je we wzajemnym ze sobą powiązaniu, nadto szczegółowo wyjaśnił, jakie fakty i w oparciu o które z przedstawionych mu dowodów ustalił. Wnioski zaprezentowanej oceny nie uchybiają zasadom logicznego rozumowania. Skoro zaś Sąd Okręgowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia w zakresie stanu faktycznego, to Sąd Apelacyjny w pełni je podziela i uznaje za własne.

Zaznaczyć też należy, że dla skuteczności podniesionego przez stronę zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego, rozstrzygającym jest nie zarzucany sposób naruszenia, lecz jego skutki mierzone wpływem na wynik sprawy. Musi to być wpływ istotny. Oznacza to, że uwzględnienie apelacji wymaga, aby – poza naruszeniem przepisów postępowania – skarżący wykazał, że następstwa stwierdzonych wadliwości postępowania były tego rodzaju, iż kształtowały lub współkształtowały treść zaskarżonego w sprawie orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96 – OSNC 1997, nr 6 - 7, poz. 82).

Z punktu widzenia omawianej zasady, wskazywanym przez skarżącego uchybieniem tym, o ile nawet można by je przypisać Sądowi Okręgowemu, nie można przyznać rangi istotnych. Ustalony w sprawie stan faktyczny nie pozwala bowiem przyjąć, że mogły mieć wpływ na wynik sprawy przez ukształtowanie treści zaskarżonego wyroku w sposób oczekiwany przez skarżącego. Pominięte - bezzasadnie w jego ocenie - fakty dotyczące relacji łączących go z M. D., w niczym nie mogły zmienić ustaleń dotyczących niewywiązywania się przez pozwanego z obowiązków jakich przejął na siebie w umowie z dnia 12 grudnia 1986 r. W umowie tej bowiem pozwany ustanowił na rzecz rodziców, dożywotnią służebność osobistą, polegającą na prawie korzystania z pokoju i kuchni od strony zachodniej w budynku mieszkalnym oraz dożywotnie użytkowanie nieruchomości o pow. 30 arów na działce oznaczonej nr (...) położonej w (...) i dodatkowo zobowiązał się do dostarczania przekazującym dwóch litrów mleka dziennie. Tymczasem w sprawie bezspornym jest, że nie tylko nie dostarcza rodzicom mleka, ale przede wszystkim uniemożliwia prawidłowe korzystanie z mieszkania, pozbawiając oboje rodziców (a nie tylko matkę) dostępu do energii elektrycznej oraz bieżącej wody.

Niezależnie od powyższego wskazać trzeba, że odstąpienie od przeprowadzenia dowodu z przesłuchania w charakterze strony ojca pozwanego, było w pełni uzasadnione. Dowód z przesłuchania stron (art. 299 k.p.c.) jest bowiem dowodem posiłkowym, dopuszczalnym tylko wtedy, gdy nie można istotnych dla sprawy okoliczności wyjaśnić innymi dowodami, a w szczególności dowodami z dokumentów i zeznaniami świadków. Dotyczy przy tym tylko takich faktów, które w ocenie sądu są istotne dla rozstrzygnięcia sporu, a nie takich, które jedynie strony określają jako istotne. W sytuacji, gdy wszystkie istotne dla sprawy okoliczności zostały wyjaśnione, prowadzenie przez sąd dowodu z zeznań Z. D. było zbędne, zwłaszcza że uwzględniwszy stan zdrowia w jakim powód się znajduje (stan otepienny).

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, prawidłowo został zastosowany art. 119 ust. 2 w zw. z art. 89 pkt 1,2 i 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Stawianym przez pozwanego zarzutem obrazy tych przepisów towarzyszy, o czym była już mowa na wstępie, prezentacja własnej wersji stanu faktycznego, korzystnej dla skarżącego, ale oderwanej od dowodów i ustaleń faktycznych sądu. W szczególności skarżący usiłuje przedstawić wersję, że to powódka C. D., swoją ingerencją w jego życie, doprowadził do niemożności prowadzenia gospodarstwa i doprowadziła do konfliktu rodzinnego. Twierdzenia te są całkowicie gołosłowne i nie mają żadnego oparcia w ustaleniach faktycznych.

Z ustaleń będących podstawą wydania zaskarżonego wyroku ewidentnie wynika, że pozwany nie tylko nie uprawiał gospodarstwa rolnego i było ono prowadzone przez jego rodziców, ale w kolejnych latach, zaniedbując coraz bardziej gospodarstwo, źródło swego dochodu uczynił nie z pracy na roli, ale z wyprzedaży inwentarza żywego i gruntów. Już

samo takie zachowanie można potraktować jako naganny i sprzeczny z zasadami współżycia społecznego stosunek pozwanego do rodziców, polegający nie na tym, że sprzedał część gruntów, ale na tym, że systematycznie marnotrawił dorobek ich życia, okazując przy tym lekceważący stosunek do ich trudu i rzetelnej pracy. Taka zaś postawa pozwanego pozwala na przyjęcie, że została spełniona przesłanka z art. 89 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, zważywszy, iż postępowania pozwanego jest uporczywe i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Pełne oparcie w ustaleniach faktycznych sądu ma również ocena, że została też spełniona dyspozycja art. 89 pkt 3 tej ustawy, pozwany bowiem uporczywie nie wywiązuje się ze swych obowiązków wobec powodów. Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazywać może na to, że niektóre z ciążących na pozwanym obowiązków wobec powodów (rolników) nie były wykonywane lub były wykonywane nienależycie. Opis warunków bytowych wynikający z twierdzeń powodów znajduje potwierdzenie nie tylko w zeznaniach ich córki, a siostry pozwanego – T. K., ale przede wszystkim w zeznaniach niezainteresowanej bezpośrednio wynikiem sprawy G. K. (pracownika Gminnego Ośrodka Pomocy (...)). Wynikało z nich, iż pozwany odmówił rodzicom doprowadzenia energii elektrycznej, mimo propozycji założenia podlicznika czy też karty na prąd, co umożliwiłoby szczegółowe wyliczenie zużytej przez nich energii. Taki stan rzeczy trwa ponad półtora roku. Nie można więc przyjąć, iż dowód złożony w postępowaniu apelacyjnym w postaci protokołu kontroli energii elektrycznej, stwierdzający nieprawidłowości w istniejącej instalacji elektrycznej i nakazanie jej naprawienia, uwalnia pozwanego od zarzutu niewłaściwego postępowania wobec rodziców. Nadto z zeznań świadków wynikało, iż pozwany odciął rodzicom wodę i nie pozwala nawet choremu ojcu skorzystać z własnej łazienki. Powodowie zmuszeni są korzystać z wody ze studni. Tym samym ustalony w umowie obowiązek zapewniania powodom korzystania z pokoju i kuchni nie jest wykonywany właściwie, skoro powodowie nie mają zapewnionych podstawowych w obecnych czasach mediów jak energia elektryczna i woda.

W tym miejscu trzeba wyraźnie zaznaczyć to, że nawet przy przyjęciu za wiarygodne twierdzeń pozwanego o istnieniu głębokiego konfliktu pomiędzy nim a matką, okoliczność ta nie mogła prowadzić do uwolnienia go z obciążających go z mocy umowy, ale również zasad współżycia społecznego, obowiązków wobec obojga rodziców wynikających z prawa dożywocia i bezpłatnej służebności mieszkania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2004 r., II CK 319/04, LEX nr 589957). Niewykonywanie lub nienależycie wykonywanie przez pozwanego obowiązków związanych z nabyciem gospodarstwa rolnego od powodów może też w innym świetle przedstawiać przyczyny wspomnianego konfliktu stron.

Podzielając ocenę Sądu Okręgowego co do występowania przesłanek materialnoprawnych do uwzględnienia powództwa w wersji ostatecznie sprecyzowanej Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowił w oparciu o art. 98 k.p.c. i art. 108 k.p.c. oraz z § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.